

DZIENNIK WODZKI

Cena 5 zł

Łódź,

wtorek

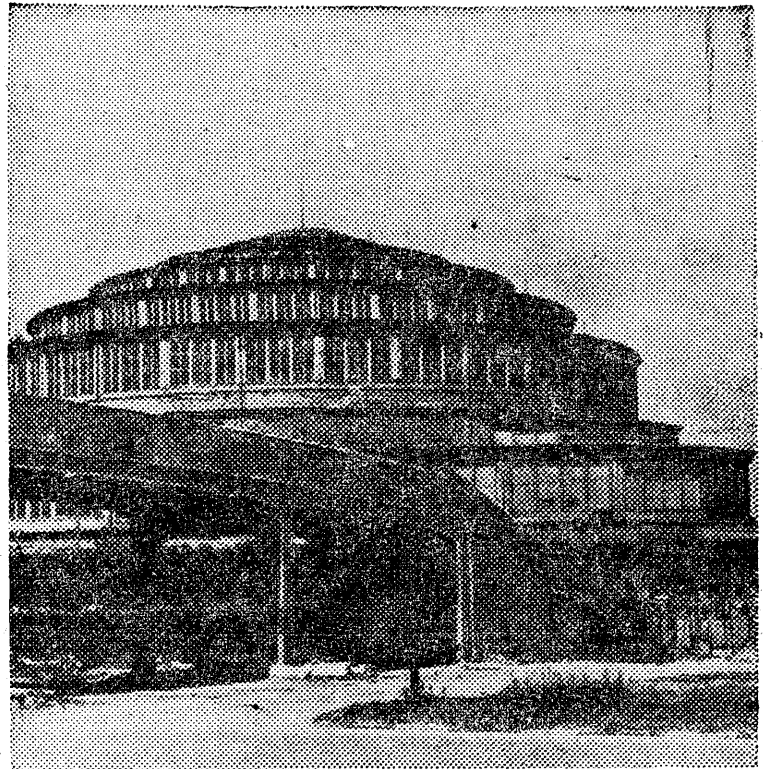
15 czerwca

1948 r.

Rok IV

Nr 163

(1069)



HALA LUDOWA we WROCLAWIU
znajduje się na terenach Wystawy Ziem Odzyskanych. Most łączący teren wystawowy „A” z terenem „B”. — Otwarcie wystawy ma nastąpić 1 lipca br. (Foto: „Film Polski”).

KLEMENT GOTTWALD

prezydentem Czechosłowacji
Antoni Zapotocky — premierem ČSR

— 21 salw armatnich na cześć Głowy Państwa

PRAGA, 14.6. (API). Klement GOTTWALD wybrany został prezydentem Republiki Czechosłowackiej na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego. Wybór dokonany został jednogłośnie głosami 296 deputowanych.

Następcą Gottwalda na stanowisku premiera jest Antoni ZAPOTOCKY. Przedłożył on rezygnację swego gabinetu nowemu prezydentowi dziś po południu. Prezydent Gottwald powierzył misję tworzenia nowego rządu Antoniemu Zapotocky'emu.

Skład nowego rządu ma być ogłoszony we czwartek.



KLEMENT GOTTWALD
Prezydent
Republiki Czechosłowackiej

W niedzielę w Władysławie na zamku praskim już przed godz. 11 zaczęli się zbierać posłowie, przedstawiciele życia politycznego i kulturalnego oraz kół gospodarczych Czechosłowacji.

OTWARCIE POSIEDZENIA ZGROMADZENIA NARODOWEGO

PRAGA, 14.6. (PAP) — O godz. 11 przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, dr. Oldrich John, otworzył posiedzenie i oświadczył, że w związku ustąpieniem dra. Edwarða Benesza, Zgromadzenie przystępuje do wyboru nowego prezydenta.

Dr. John przypomniał Zgromadzeniu, że uchwalona została w dniu 9 maja nowa konstytucja, która zakończyła pewien okres w dziejach Czechosłowacji i rozpoczęła nową erę — erę socjalizmu.

Może dobrze się stało, że w lutym br. doszło do starcia między klasą pracującą a reakcją. W lutym rozegrała się ostateczna walka o demokrację ludową, o to, by Czechosłowacja stała się państwem socjalistycznym.

W chwili obecnej należy wybrać na stanowisko prezydenta człowieka, który posiada najlepsze cechy narodu, który stojąc na czele ludu pracującego, będzie budowniczym Republiki Socjalistycznej — należy wybrać socjalistycznego prezydenta socjalistycznej Republiki.

UROCZYSTOŚĆ WYBORU

Następnie dr. John, po sprawdzeniu listy obecnych, oznajmił, że na ogólną liczbę 300 posłów obecnych jest 296 i zawiadomił Zgromadzenie, iż posłanka Anežka Hodišková - Spurná i 100 innych posłów wysunęło kandydaturę Klementa

Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki Czechosłowackiej. W myśl obowiązujących ustaw wybór ma być przeprowadzony jawnie przez podniesienie rąk.

Oświadczenie przewodniczącego powitane zostało długotrwałymi oklaskami przez obecnych. Wszyscy posłowie wstali i dokonali wyboru Klementa Gottwalda przez aklamację.

Salwa z 21 dział oznajmiła narodowi, że dokonano wyboru prezydenta Republiki Czechosłowackiej. We wszystkich kościołach Pragi odezwały się dzwony.

NOWY PREZYDENT

Wicepremier Antoni Zapotocky udał się w towarzystwie sekretarza Zgromadzenia Narodowego do mieszkania Klementa Gottwalda, donosząc mu o dokonanej wyborze i prosząc o przybycie do Zamku.

W 15 minut później prezydent Gottwald, witały hucznymi oklaskami, wkroczył do sali Władysława, gdzie przewodniczący Zgromadzenia poinformował go o jednogłośnie wybranej. Prezydent wszedł na trybunę i złożył następującą przysięgę:

PRZYSIĘGA

„Ślubuję na honor i sumienie, że będę wierny Republice Czechosłowackiej i narodowi czechosłowackiemu — według zasad demokratycznych. Będę zgodnie z sumieniem i bezstronnie spełniał swe (Ciąg dalszy na str. 2)

Przemyt marek niemieckich

z zachodnich stref do radzieckiej
— Reforma walutowa wywołała panikę
Obostrzona kontrola graniczna kładzie kres spekulacji

HAMBURG, 14.6. (PAP). — Przed gmach Banku Niemieckiego w Hamburgu zajęły w poniedziałek trzy ciężarówki brytyjskie pod silną eskortą żołnierzy angielskich i policji niemieckiej. Na ciężarówkach znajdowały się skrzynie, które wniesiono do banku. Cała ulica w czasie wyładunku była otoczona kordonem policyjnym i zamknięta dla ruchu.

Powszechnie przypuszcza się, że w skrzyniach tych znajdowały się nowe banknoty niemieckie, które zostaną puszczane w obieg po ogłoszeniu reformy walutowej.

BERLIN, 14.6. (API). — Jak donoszą z obszarów pogranicznych strefy wschodniej Niemiec w ostatnich dniach zwiększył się ogromnie szmugiel i przemyt banknotów niemieckich ze stref zachodnich Niemiec na obszar strefy radzieckiej.

W związku ze stałymi zapowiedziami szybkiego przeprowadzenia reformy walutowej w Niemczech Zachodnich i z paniką, jaka się w związku z tym wytworzyła, wielu spekulantów obawiających się utraty za jednym zamachem wielkiej ilości nagromadzonej gotówki próbuje obecnie pieniądze te przeszmuglować do strefy wschodniej.

Organa okupacyjne jak również niemieckie w strefie radzieckiej pragną zapobiec katastrofalnym skutkom gospodarczym, które by powstały w rezultacie wielkiej ilości pieniędzy z zachodu — postanowiły wprowadzić obostrzoną kontrolę graniczną i zamknąć kilka przechodnich punktów granicznych.

Benelux aprobował uchwały londyńskie

LONDYN, 14.6. (PAP). W Hadze, Brukseli i Luxemburgu opublikowano w poniedziałek komunikat, stwierdzający, iż państwa Beneluxu aprobowują w całej pełni zalecenia konferencji londyńskiej 6 państw zachodnich w sprawie Niemiec. O decyzji tej przedstawiciele dyplomatyczni państw Beneluxu w Londynie oficjalnie zawiadomili ministra Bevin'a.

W Palestynie — spokój

LONDYN, 14.6. (APD). Rozjemca ONZ hr. Bernadotte przybył dziś na grecką wyspę Rhodos, gdzie ma zorganizować konferencję Żydów i Arabów w sprawie zawarcia pokoju.

Rozgłoszenia Izraela podała, że w Palestynie zapanował już całkowity spokój.

Katastrofalna burza nad Paryżem

PARYŻ, 14.6. (API). Jedna osoba zabita, wiele ciężko rannych — oto bilans wczorajszej gwałtownej burzy nad Paryżem. Po burzy spadł niezmiernie silny grad i deszcz. Wiele budynków na przedmieściach miasta zostało zalanych, a ich mieszkańcy zmuszeni byli ewakuować się.

Penetracja Stanów Zjednoczonych

w gospodarce holenderskiej
Inwentaryzacja przemysłu i czarna lista konkurentów?

PARYŻ, 14.6. (PAP). Z Hagi donoszą, że konsul amerykański w Amsterdamie rozesłał do holenderskich przedsiębiorstw handlowych kwestionariusz, w którym domaga się informacji, dotyczących kapitału zakładowego, nazwisk właścicieli i kierowników, ilości zatrudnionych osób.

Kwestionariusz zawiera również pytania w sprawie wysokości produkcji, miejsca zakupu surowców i miejsca sprzedaży gotowych towarów.

Pismo „De Waarheid” protestuje przeciwko kontroli, jaką konsul amerykański pragnie roztoczyć nad życiem gospodarczym Holandii.

„De Waarheid” podkreśla, że Amerykanie pragną widocznie sporządzić inwentarz holenderskiego

przemysłu i umieścić na czarnej liście przedsiębiorstwa, które nie chcą utrzymywać stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi.

Donosiciele hitlerowscy - niewinnieni

z łaski amerykańskiego płk. Howley'a
— Denazyfikacyjna farsa w strefie amerykańskiej Niemiec

BERLIN, 14.6. (API). Dyrektor organizacji administracji wojskowej St. Zjednoczonych (OMGUS) pulkownik Howley wydał zarządzenie, które w praktyce anuluje zarządzenie Sojuszniczej Komendantury, dotyczące denazyfikacji w strefie amerykańskiej.

Zgodnie z tym zarządzeniem jedynie osoby tego rodzaju co b. kreishauptleiterzy, b. szefowie per-

sonalni w koncernach, b. właściciele przedsiębiorstw, rozporządzający przynajmniej kapitałem jednego miliona marek, adwokaci, lekarze i nauczyciele — będą na przyszłość pod legali komisji denazyfikacyjnej. Wszystkie inne osoby, które poprzednio należały do partii „nazistowskiej” — są od chwili obecnej uważane za hitlerowców nominalnych i będą traktowane na równi z resztą politycznie nieobciążonej ludności.

Komentator sowiecki w „Niemczech” stwierdza, że o ile denazyfikacja w strefie USA była dotychczas zwykłą farsą, to obecnie można mówić po prostu o jawnym skandalu, gdyż od chwili wejścia w życie zarządzenia płk. Howley'a, każdy b. generał SS, każdy donosiciel—

bez żadnego dochodzenia prawnego otrzymał oficjalne zaświadczenie, że był tylko nominalnym hitlerowcem i że obecnie jest oczyszczony z wszelkich zarzutów.

Dowodem oburzenia samych Niemców na to zarządzenie jest strajk niemieckich komisji denazyfikacyjnych w strefie amerykańskiej.

Wojskowy zarząd amerykański stara się załatwić tę sprawę w sposób polubowny.

Nowy premier Iranu

LONDYN, 14.6. (PAP). Jak donosi z Teheranu agencja Reutersa, parlament irański większością 68 głosów wybrał na premiera ministra bez teki w poprzednim rządzie — Abdula Husseina Hajira. O wyborze parlament zawiadomił szacha Riza Pahlevi.

Legion niemiecko - amerykański

powstaje w Bizonii?
Czy dlatego zwolniono gen. Guderiana?

BERLIN, 14.6. (PAP). Berliński korespondent agencji Telepress ogłasza sensacyjną wiadomość, że wydział personalny dowództwa wojsk amerykańskich we FRANKFURCIE zamierza utworzyć „legion niemiecko-ame-

rykański”
Formowaniem legionu kieruje osławiony generał niemiecki i główny inspektor broni pancernych GUDERIAN, przebywający w swej tajnej kwaterze w WALLE

DORFIE, (niedawno zwolniony z niewoli przez Anglosasów).

Do legionu mają być przyjmowani przede wszystkim byli niemieccy oficerowie sztabowi.

Biura amerykańskie, werbujące i przyjmujące oficerów niemieckich do wspomnianego legionu, znajdują się podobno w Schweinfurtcie i Hammelburgu

Konferencja Anglosasów z Niemcami odroczone — Czy na prośbę min. Bidault?

BERLIN, 14.6. (PAP). Podano do wiadomości, że zapowiedziana na 15 bm. konferencja anglosaskich władz okupacyjnych z premierami Bizonii — została w

ostatniej chwili odwołana. W kołach politycznych podaje się, że odwołanie konferencji nastąpiło na żądanie ministra Bidault.

Słowa Papieża - a czyny Buehlera

Publikujemy wyciąg z akt w sprawie traktowania Kościoła i duchowieństwa przez Niemców w Polsce

W liście do biskupów niemieckich papież Pius XII pisze m.in.: „Wiemy oczywiście, co wydarzyło się w czasie lat wojny na rozległych obszarach od Wisły do Wolgi”.

Wobec ataku na nasze granice zachodnie, które zawiera list papieża, należy przypomnieć, co się działo na jednej części „tych rozległych obszarów”, mianowicie w Polsce, i w jednej tylko dziedzinie — mianowicie traktowania Kościoła i duchowieństwa przez rządy Franka i Buehlera, który jest wyznania rzymsko - katolickiego i w więzieniu stale się modli.

W aktach sprawy Buehlera w uzasadnieniu oskarżenia — prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego przytacza fakty aresztowania licznych księży, więzienia ich w obozach i lubstrzelania.

W swej polityce w stosunku do Kościoła i duchowieństwa, władze okupacyjne w pierwszym rządzie uniemożliwiły dalsze kształcenie księży przez zakaz przyjmowania nowych kandydatów do seminariów duchownych oraz zlikwidowanie kilku seminariów: w Krakowie, Kielcach, Przemyślu oraz Warszawie. Aresztowano rektorów seminariów: krakowskiego, tarnowskiego i warszawskiego oraz księży profesorów teologii. Protest, wystosowany w tej sprawie przez ks. kardynała Sapiechę do Buehlera w dn. 13.XI.1941, pozostał bez skutku.

Władze okupacyjne zajęły szereg kościołów na magazyny — jak np. św. Szczepana i Dominikańskich w Krakowie lub rła kościoły niemieckie, jak np. św. Piotra i Pawła w Krakowie, Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi i inne. Ponadto zajmowano klasztory, a zakonników wyrzucano, bądź więziono i mordowano. W samej diecezji krakowskiej aresztowano 84 księży, z których 31 zmarło. W Warszawie Niemcy w jednym dniu aresztowali ponad 300 księży. Zakonników w GG aresztowano ok. 730 (zginęło 415).

Również ograniczono Kościół katolicki w jego działalności, zakazując np. chrzciz Żydów, lub udzielać ostatnich sakramentów więzionym, skazanym na śmierć. Rozporządzeniem o dniach świątecznych (z dn. 16. III. 1940), zniesiono szereg świąt kościelnych, a późniejszymi rozporządzeniami święta Trzech Króli, Boże Ciało, Wniebowstąpienie i Wszystkich Świętych przeniesiono na niedzielę. Zakazano śpiewać pieśń „Boże coś Polskę”, „Serdeczna Matko” oraz nakazano usunąć z księżeczek 60 modlitwy wszystko, co przypominało Polskę, a więc zwroty — „Królowo Korony Polskiej”, „Patronko Polski” itp. A-

resztowano księży za śpiewanie „Bogu Rodzico Dziewico”.

Aby obniżyć prestiż księży, podobnie jak i nauczycieli, w oczach społeczeństwa, zmuszano ich do nawoływania do wyjazdu na roboty, oddawania kontyngentów, zapisywania się na „Stammdeutschtów”, grożąc księżom w razie odmowy represjami.

Poza tym urządzali Niemcy tzw. „lapanki” przed kościołami po nabożeństwach, tak, że ludzie obawiali się uczęszczać do kościołów.

I tak dalej, i tak dalej. W procesie Buehlera usłyszymy w tej sprawie zeznania duchownych, mianowicie ks. Mazanek'a, kanclerza Kurii Arcybiskupiej w Krakowie i ks. Zygmunta Michelisa z Warszawy. Na rozprawie będzie odtworzony całokształt traktowania Kościoła i duchowieństwa przez Niemców, nad których repatriacją z Ziemi Odzyskanych do

8 tysięcy ludzi na koncercie Piatnickiego w Lublinie

13 bm. wystąpił w Lublinie ludowy chór ZSRR Piatnickiego. Występ wywołał żywiołowy entuzjazm 8 tysięcznych tłumów, przybyłych na koncert.

Marsz. Żymierski w Bielsku-Białej

na uroczystości wręczenia sztandaru miejscowej jednostce wojskowej

W Bielsku i Białej odbyły się 13 bm. uroczystości, związane z wręczeniem sztandaru stacjonującej tutaj jednostce artyleryjskiej. W uroczystościach wziął udział naczelny dowódca WP Marszałek Michał Żymierski, który osobiście wręczył sztandar chorążemu pułku. Marszałkowi towarzyszył gen. dyw. Mossor, dowódca O.W. Kraków.

Po uroczystej polowej Mszy św. Marszałek Żymierski przejął sztandar z rąk przedstawiciela miejscowego społeczeństwa i wręczył go dowódcy pułku.

Na mównice wstąpił Marszałek Żymierski, który m.in. powiedział:

„Jest zrozumiałe, że uczucie radości z powodu szybkiej odbudowy kraju łączy się z uczuciem wdzięczności dla żołnierza polskiego, którego wysiłek umożliwił nam oświeczone sukcesy. Przyjmując z rąk Waszych sztandar, w imieniu oficerów i żołnierzy oraz swoim własnym dziękuję Wam za ten dowód uznania i zrozumienia zasług naszego odrodzonego, demokratycznego wojska, dziękuję wszystkim organizacjom i społeczeństwu Białej i Bielska”.

Zwracając się do żołnierzy marsz. Żymierski powiedział:

„Siła naszego wojska polega na sile sił naszej sprawy oraz na mi-

Znow 12 wyroków śmierci

PARYŻ, 14.6.(PAP) — Z Aten donosi agencja Françe Presse, że sąd wojskowy w Salonikach skazał na śmierć 12 osób, w tym 6 kobiet za udzielanie pomocy powstańcom.

Prognoza pogody

Dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia i skłonnością do burz, zwłaszcza w dzielnicach północnych.

Temperatura w ciągu dnia od 16 stopni na Wybrzeżu do 26 stopni na południowym zachodzie kraju. Wiatry słabe lokalne, na północnym zachodzie umiarkowane.

26 gwiazd z Hollywoodu spędza sen z oczu Thomasowi

WASZYNGTON, 14.6. (API). Prze wodniczący osławionej komisji dla spraw „działalności antyamerykańskiej” Thomas, oznajmił, iż przygotowuje nowe śledztwo w Hollywood, „które zaćmi wszystkie dotychczasowe badania w podobnych sprawach”. Thomas zamierza dowiedzieć 26 osobistościom ze świata filmowego, w tej liczbie ludziom o uaj sławniejszych nazwiskach, że są członkami partii komunistycznej.

19 społecznych kontrolerów cen otrzymało krzyże zasługi

W związku z przypadającą rocznicą wejścia w życie ustawy o zwalczaniu nadmiernych zysków w obrocie handlowym i połączonej z tym powołaniem Społecznych Komisji Kontrolacji Cen na uroczystej akademii odznaczono srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi dziewiętnastu najbardziej zasłużonych społecznych kontrolerów cen z Łodzi i województwa łódzkiego.

W Łodzi i na obszarze województwa łódzkiego działało 21 Społecz-

nych Komisji Kontrolacji Cen, które w okresie jednego roku przeprowadziły około 1100 masowych akcji kontrolacji z udziałem blisko 9 tys. kontrolerów społecznych. W tym czasie skontrolowano 23 i pół tys. prywatnych, spółdzielczych i państwowych punktów sprzedaży i przedsiębiorstw usługowych. W wyniku kontroli sporządzono łącznie 7727 protokołów karnych, nakładających grzywny w łącznej wysokości ok. 90 i pół miliona zł.

kie i ks. Zygmunta Michelisa z Warszawy. Na rozprawie będzie odtworzony całokształt traktowania Kościoła i duchowieństwa przez Niemców, nad których repatriacją z Ziemi Odzyskanych do

Życiorys Klementa Gottwalda — nowego prezydenta Czechosłowacji

Prezydent Klement Gottwald urodził się 23 listopada 1896 roku w wiosce morawskiej Dedice w rodzinie drobnego rolnika.

Już jako 12-letni chłopiec rozpoczął pracę w zakładzie stolarskim swego krewnego w Wiedniu. Po 6-letnim pobycie w Wiedniu powrócił na Morawy. Pracował jako czeladnik stolarski do r. 1915, gdy został powołany do wojska austriackiego. Gottwald służył w artylerii i został ranny na froncie rosyjskim. Po wyjściu ze szpitala brał udział w bitwie nad Piawą na froncie włoskim. W r. 1912, jako 16-letni chłopiec wstąpił do organizacji młodzieżowej partii socjalistycznej.

W pierwszych latach Republiki Czechosłowackiej Gottwald brał czynny udział w życiu politycznym jako działacz lewego skrzydła partii socjalistycznej.

Po powstaniu w 1920 roku partii komunistycznej wstąpił w jej szeregi. W następnym roku został naczelnym redaktorem komunistycznego pisma słowackiego „Hlas Ludu” w Bratisławie, a następnie redaktorem słowackiej „Prawdy”. W roku 1925 został wybrany do centralnego komitetu partii komunistycznej i powrócił do Pragi.

Pięty kongres komunistyczny w 1929 roku wybrał Gottwalda na stanowisko sekretarza generalnego par-

Nowa linia kolejowa Kędryn-Mragowo

W niedzielę, 13 czerwca, odbyło się w województwie olsztyńskim otwarcie odbudowanej linii wąskotorowej, łączącej Kędryn z Mragowem o długości 33 km.

Nowo otwarta linia została włączona do bezpośredniej komunikacji towarowej ze wszystkimi stacjami P.K.P. z przeladunkiem w Kędrynie i Mragowie.

(Le-Be)

w pokojowej pracy wyszkoleniowej jako przodujący żołnierz”.

Na uroczystym posiedzeniu Rad Narodowych Bielska i Białej, wręcono na Marszałkowi Żymierskiemu dyplomy honorowego obywatela tych miast. Następnie odbyła się w Bielsku imponująca defilada młodzieży, organizacji politycznych, społecznych i zawodowych oraz oddziałów wojska.

Defiladę przyjmowali: Marszałek Żymierski, gen. dyw. Mossor i wojewoda dr Pasenkiewicz. Po defiladzie odbył się w koszarach wspólny obiad żołnierski uroczony występiami zespołów świetlicowych. W godzinach popołudniowych odbyła się wielka zabawa ludowa.

Wybór prezydenta Czechosłowacji

(Dokończenie ze str. 1)

obowiązki — według woli narodu oraz w interesach narodu i państwa. Będę przestrzegał zasad konstytucji oraz obowiązujących ustaw”.

Zgromadzenie wysłuchało tego słowami stojąc.

Następnie dr. John wygłosił krótkie przemówienie.

UROCZYSTOŚCI W KATEDRZE

Po odśpiewaniu przez zgromadzonych posłów hymnu narodowego, uroczystość została zakończona.

Po ceremonii prezydent Gottwald dokonał przeglądu strazy honorowej na podwórku zamkowym, a następnie w towarzystwie małżonki,

członków korpusu dyplomatycznego, rządu i innych osobistości, prezydent Gottwald wprowadzony został przez arcybiskupa Pragi dr. Józefa Berana do Katedry dla wysłuchania „Te Deum Laudamus”.

Po zatrzymaniu się na chwilę przed prochami patrona czeskiego św. Wacława, prezydent Gottwald wraz z małżonką zajął miejsce przed wielkim ołtarzem. W czasie mszy w katedrze znajdowało się ponad 8 tysięcy osób. Olbrzymi tłum zebrał się również na placu Katedralnym.

PIERWSZE AUDIENCJE

Po mszy prezydent Gottwald w towarzystwie wicepremiera Zapotoc-

ky'ego i szefa kancelarii Smutny'ego udał się do Zamku Hradczyńskiego, gdzie przyjął na pierwszą audyencję przewodniczącego i wiceprzewodniczących Zgromadzenia Narodowego.

Następnie prezydent opuścił zamek, aby złożyć wieniec u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza. Wzdłuż całej trasy zbierały się nieprzeliczone tłumy prażan, witając entuzjastycznie przejeżdżającego prezydenta.

O godz. 16 prezydent Gottwald przyjął członków korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu, ambasadorem USA Laurence Steinhardt'em na czele.

Wysłał na stracenie 130 osób

Konfident gestapo — Wodnicki poniesie karę śmierci

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął wczoraj Henryk Wodnicki. Akt oskarżenia zarzuca mu że w okresie od listopada 1943 r. do stycznia 1945 r. działał na terenie Łodzi jako konfident gestapo.

Wodnicki w czasie okupacji uciekł z robot przynusowych w Niemczech, lecz został schwytyany i umieszczony w obozie pracy na Siltawie. Za „dobre” sprawowanie, jakim się tam wyróżnił, zaproponowano mu współpracę z gestapo. Lista jego ofiar, ustalona na podstawie akt gestapo, liczy 130 osób.

Wodnicki robił doniesienia na kolegów, krewnych, a także osoby obecne, których nazwiska nie znał początkowo. Zapisał się do organizacji sportowych „Widzew” i „Wicher”, które prowadziły antysemicką akcję dywersyjną i składał donosy na ich członków. Wydawał ludzi za szmugla za przechodzenia granicy GG i za szerzenie wiadomo-

ści że wojna niedługo się skończy a Niemcy przegrają.

Wiele z jego ofiar, które zeznały jako świadkowie, dowiedziało się dopiero dziś, za co i przez kogo były aresztowane.

Charakterystyczne są zeznania świadka Lewego, szkolnego kolegi oskarżonego.

— Spotkałem kiedyś Wodnickiego zapytał mnie, czy nie wiem w jaki sposób mógłby dostać się do Gen. Guberni, bo tu gestapo depcze mu po piętach. Podąłem mu nazwiska kilku osób do których miał się skierować i które miały mu ułatwić wyrobienie fałszywych papierów. Dałem mu także swoją fotografię na wypadek, gdyby mu nie uwierzyli. Miałem do niego zaufanie, jako do kolegi i rdzennego Polaka.

W rezultacie tego świadek i dwaj urzędnicy ze wsi Budziszewice — Długosz i Krawul zostali wywiezieni do obozów koncentracyjnych. Dla

Gosz i Krawul do dziś nie powrócili.

Oskarżony twierdził podczas procesu, że za działalność antyhitlerowską ścigany był przez Niemców i że zmuszony został do pracy w gestapo. Twierdził też, że meldunki, jakie składał, były fałszywe a wiadomości dawał tylko o osobach, które były już przed tym zapisane na listach gestapo.

Zeznania świadków wykazały całą kłamliwość tych wypowiedzi.

W swym przemówieniu prokurator Kapelski podkreślił niezwykłą perfidję i okrucieństwo, z jakim działał Wodnicki, zdobywając sobie w centrali szpiegowskiej w Berlinie opinię wyjątkowo zaufanego i pewnego człowieka.

Sąd skazał Wodnickiego na karę śmierci, uznając Wodnickiego winnym wszystkich zarzucanych mu w akcie oskarżenia przestępstw. Mo tywem obciążającym była wielka gorliwość, z jaką wypełniał Wodnicki swe obowiązki narzucone mu „przemocą” przez gestapo.

(W)

Kapitan sportowy ŁOZPN

ma szczęśliwą rękę

Piłkarze Łodzi nie przegrali ani jednego spotkania międzymiastowego



Jesteśmy jeszcze pod wrażeniem niedzielnych spotkań międzymiastowych. Piłkarze Łodzi odnieśli dwa bardzo cenne zwycięstwa. Walczyliśmy na dwu frontach: u siebie w domu z reprezentacją Poznania, a w odległym Lublinie — z najlepszą jedenastką tego miasta, z Poznaniem wygraliśmy 3:0, a z Lublinem druga nasza reprezentacja wygrała 3:1.

Cofnijmy się nieco wstecz.

Przed tymi meczami odbył się mecz z reprezentacją Warszawy. Łodzianie i tym razem wygrali, co prawda nieznacznie bo 1:0, ale wygrali. Spójrzmy jeszcze bardziej wstecz. Otóż pamiętamy doskonale spotkanie z Bratysławią. Mecz ten zakończył się wynikiem remisowym 3:3.

Łodzianie nie przegrali więc w tym sezonie jeszcze ani jednego meczu międzymiastowego.

Kapitan sportowy ŁOZPN, Zygmunt Kowalski, ma szczęśliwą rękę. Nie zawsze byliśmy w 100% zadowoleni z ustalonych przez niego składów ale zastrzeżenia i pewne obawy są zwykłym objawem zwłaszcza że jesteśmy przyzwyczajeni do oceniania nieco wyżej graczy ligowych niż piłkarzy „A”-klasowych. I tutaj właśnie dobrze się stało, że powołano do reprezentacji Łodzi graczy „A”-klasowych nie tylko z Łodzi, ale i z prowincji: z Pabianic, Piotrkowa, Tomaszowa i Kuluszek.

Mobilizacja spełniła swój cel. Można było pójść jeszcze dalej i w najbliższym czasie zorganizować mecz drużyny reprezentacyjnej, składającej się wyłącznie z graczy ligowych, kontra reprezentacja „A”-klasowa. Tego rodzaju spotkania „ligowców” z „A”-klasowcami może wypaść bardzo interesujące, a przed czekającym nas spotkaniem rewanżowym z Bratysławią niewątpliwie dostarczy ciekawych spostrzeżeń.

ŁKS i „Widzew” w meczach ligowych nie mają zbyt wielkich sukcesów. Obie nasze drużyny są bardzo poważnie zagrożone spadkiem z Ligi. „Widzew” znajduje się

na ostatnim miejscu, a ŁKS zajmuje 12.

Mimo to gdy przyszedł czas spotkania międzymiastowego, reprezentacja Łodzi potrafiła odnieść zwycięstwa. Najlepszy dowód, że zachodzi potrzeba „przewietrzenia” naszych drużyn. Składy muszą być nieco odmłodzone.

W zeszłym roku wiceprezes ŁOZPN Z. Kobyliński, w rozmowie z nami, stawiał zarzut naszym piłkarzom, że gdy są wyznaczani do

reprezentacji Łodzi, nie grają tak ambitnie jak w drużynach swego klubu.

Obecnie pod tym względem wiele zmieniło się na lepsze. Dla zawodnika udział w reprezentacji miasta powinien być wielkim wyróżnieniem.

Cieszy nas to, że na mecz z Bratysławią, a także w spotkaniach z Warszawą, Poznaniem niewątpliwie z Lublinem wyspysze piłkarze w koszulkach reprezentantów Łodzi

walczyci bardzo ambitnie i zasłużyli na uznanie. To nastroja nas optymistycznie, ale nie zachłystujemy się zbyt tymi sukcesami, bo nadejdą następne mecze ligowe i nie wiadomo czy nie czekają nas przykre niespodzianki a może entuzjazm publiczności po tych zwycięstwach, udzieli się również naszym graczom ligowym i zacznie się nowa era w piłkarstwie łódzkim? Oby tak się stało. Ja, Nie.

Mecz pływacki Łódź-Ostrowiec 49:49

W pływaniu byliśmy lepsi

W piłce wodnej przegraliśmy

Reprezentacja Łodzi rozegrała mecz pływacki w Ostrowcu Kiel. z tamtejszą reprezentacją. Uzyskany wynik można uważać za sukces, wzięwszy pod uwagę że sport pływacki w Ostrowcu stoi na bardzo wysokim poziomie i jest niejako sportem narodowym tego miasta oraz to, że pływacy nasi startowali w 3 godziny po ukończeniu pięciogodzinnej, męczącej podróży samochodem.

O końcowym wyniku spotkania zdecydował mecz piłki wodnej, który przegraliśmy w stosunku 6:0. Punktacja przed meczem wynosiła 40:43 dla Łodzi. Fakt ten jeszcze raz potwierdził, że piłka wodna jest „piętą achillesową” naszych pływaków.

Z uzyskanych wyników na podkreślenie zasług zwycięstwa Jery i Bonieckiego nad czołowym czołowym Polaki — Rybickim (KSSO), a na specjalne wyróżnienie zasługę wynik Nikodemskiego, który zwyciężył na 100 m stylem klasycznym, a przez tego zdecydował o wygraniu przez Łódź sztafety 3x100 m st. zmiennym.

Wynik Nikodemskiego jest najlepszym powojennym wynikiem Łodzi. Wynik uzyskany w piłce wodnej, nie odzwierciedla dokładnie stosunku sił. Wynik 3:8 dla Ostrowca byłby sprawiedliwszy — coż kiedy naszym chłopcom brakło wykończenia sytuacji podbramkowych.

WYNIKI TECHNICZNE:
200 m st. dow. panów:
1) Boniecki — Łódź 2.40,2; 2) Rybowski — Ostrowiec 2.40,7; 3) Majewski — Ostrowiec 2.53,7; 4) Sobczak — Łódź 3.08, —

100 m st. dow. panów
1) Jera — Łódź 1.09,9; 2) Rybowski — Ostrowiec 1.10,8; 3) Majewski — Ostrowiec 1.15; 4) Wojciechowski — Łódź 1.19,9.

100 m st. grzb. panów
1) Zając Ostrowiec 1.27,7; 2) Duryś II — Łódź 1.28,7; 3) Witczak — Łódź 1.29,5; 4) Rozalin — Ostrowiec 1.30,5.

100 m st. klas. panów
1) Nikodemski — Łódź 1.27,2; 2) Dobrowolski — Łódź 1.31,7; 3) Radomski — Ostrowiec 1.32,8; 4) Gaj — Ostrowiec 1.41,7.

Sztafeta 3x100 m st. zmiennym panów
1) Łódź (Witczak, Nikodemski, Jera) —

4.16; 2) Ostrowiec (Zając, Zuchowski, Szymczak) 4.20.

Prezentujemy przyszłych bohaterów

„Tour de Pologne”

Sylwetki najpopularniejszych kolarzy polskich

Przed zbliżającym się wyścigiem kolarskim Dookoła Polski zrobimy krótki przegląd naszych czołowych kolarzy.

PIETRASZEWSKI Lucjan należy do czołowej klasy polskich kolarzy. Ma on lat 30, z zawodu jest mechanikiem. Reprezentuje barwy „Polskiego Manchesteru”. Pietraszewski jest wartościowym zawodnikiem zarówno na szosie jak i na torze. W „Tour de Pologne” w roku ubiegłym zajął dalekie miejsce na skutek pecha, jaki przesładował go na trasie. Pietraszewski Lucjan — to pechowiec — mówi o nim zgodnie jego koleżdy i działacze kolarczy. Łodzianin startując po raz pierwszy w Czechosłowacji uzyskał dobry wynik, lokując się na 5 miejscu w ciężkim wyścigu na trasie Praha-Karlowe Vary.

WYGLENDA Wilhelm — lat 33, mieszka w Chorzowie i pracuje w przemyśle chemicznym. Szlak dał znać o sobie dopiero w ub. roku w wyścigu Dookoła Polski, w którym zajął dziewiąte miejsce o 7 minut za zwycięzcą — Grzełakiem.

NAPIERAŁA Bolesław — bez wątpienia najpopularniejszy polski kolarz. Pisałszy o nim już poprzednio. Napierała jest dwukrotnym zwycięzcą „Wyścigu Dookoła Polski” z lat 1937 i 1938.

CZYŻ Henryk z zawodu działyarz. Mieszka w Łodzi, liczący 25 lat. Pocho-dzi z Wilna, zdobył mistrzostwo Polski w wyścigu na przełaj w roku bieżącym. Należy do najbardziej obiecujących kolarzy. Wybił się w wyścigu organizowanym przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” oraz w Wyścigu do Morza, zajmując piąte miejsce. W zeszłorocznym „Tour de Pologne” zajął ósme miejsce przed Wyglendą w czasie o 22 sekundy lepszym.

Sztafeta 4x200 m st. dowolnym panów
1) Ostrowiec (Tura, Stępień, Majewski) 11,51; 2) Łódź (Sobczak, Wojciechowski, Jera, Boniecki) 12,07,1.

Bubeniček (Czechosłowacja) zdebywa „Grand Prix” Polski na rok 1948

W pierwszym po wojnie międzynarodowym wyścigu motocyklowym o „Grand Prix Polski” na rok 1948, który odbył się w Poznaniu startowało ponad 60 zawodników, w tym 7 Czechów.

Do głównego wyścigu na trasie 159,7 km (20 okrążeń) stanęło: w kategorii do 250 ccm — 18 zawodników, do 350 ccm — 3 zawodników, ponad 350 ccm — 19 zawodników. Poszczególne kategorie startowały w odstępach 1-minutowych.

Prowadzenie objął z miejsca Czech Bubeniček, przed Mielochem, Markowskim, Żymirskim i Makowskim. Po czwartym okrążeniu Bubeniček, wykazując doskonałe opanowanie maszyny, uzyskał przewagę nad Mielochem 500 m, a Nowacki z 8 miejsca wyszedł na trzecie.

Bubeniček zdublował oprócz Mielocha wszystkich swoich przeciwników.

Ostatecznie pierwszy przybył do mety Bubeniček (Czechosłowacja) na „Nortonic” w nieoficjalnym czasie 1:27:50 godz., przed Mielochem („Lechia” — Poznań) 1:29:40 godz. i Nowackim.

Blankers-Koen wyrównała 2 rekordy świata

W ramach międzynarodowego spotkania lekkoatletyczne pań między Francją i Holandią, które odbyło się w Amsterdamie, doskonała formę wykazała znana lekkoatletka holenderska Blankers-Koen.

Wyrównała ona kobiecy rekord świata na 100 m, osiągając czas 11,5 sek. (rekord światowy na tym dystansie należy do Amerykanki Stephens i ustanowiony został w 1936 r.)

W biegu na 80 m przez płotki Blankers-Koen wyrównała również rekord świata, przebywając dystans w 11,3 sek. (rekord światowy należy do Testenji — Włochy, ustanowiony w 1939 r.)

Spotkanie lekkoatletyczne Francja — Holandia zakończyło się w ogólnej punktacji zwycięstwem lekkoatletek francuskich w stosunku 43:44 pkt.

Pocztowcy na starcie

Od 15 do 18 lipca br. odbędzie się w Poznaniu II Ogólnopolskie Pocztowe Igrzyska Sportowe, które zgrupują najlepszych zawodników sportowych wszystkich okręgów dystrykcyjnych poczt i telegrafów Rzeczypospolitej Polskiej.

W igrzyskach wezmie udział 500 zawodników obojga płci, którzy walczyć będą o palme pierwszeństwa w piłce nożnej, siatkówce, lekkiej atletyce, piływackiej i kolarskiej.

Zawody odbywać się będą na stadionie i na pływalni na Solaczu.

Komitet Organizacyjny czyni wszelkie przygotowania, aby stworzyć dla zawodników i gości należyte warunki zakwaterowania, żywienia i zorganizować rozrywkę kulturalno-oświatową.

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

PROFESOR WILCZUR (78) POWIEŚĆ

— Tak — wybuchnął. Zdradzasz. Gdy zatelefonowałem, by się dowiedzieć dlaczego się spóźniasz do mnie, służąca oświadczyła mi, że jesteś w domu.

— Tak ci powiedziała?

— Powiedziała coś, co znaczyło to samo. Powiedziała, że zaraz cię poprosi do telefonu, a wróciła z oświadczeniem, żeś wyjechała. Ona nie mogłaby o tym nie wiedzieć. Byłaś w domu i byłaś nie sama.

— Oczywiście — przyznała spokojnie Nina. — A w dodatku byłam taka naiwna, że nie uprzedziłam służby, by zataiła moją obecność w razie twojego telefonu.

Zaśmiała się ironicznie:

— O nie. Wcale nie byłaś naiwna. Tylko nie spodziewałaś się mojego telefonu. Bo byłaś pewna, że w porę otrzymam twój list. Niestety najsprytniej obmyślane machinacje czasem zawodzą. Jakaś drobna przeszkoda, jak na przykład niedbalstwo posłańca i wszystko wychodzi na jaw.

W rysach jej twarzy nie było ani śladu zaniepokolenia. Zapytała spokojnie.

— I cóż wyszło na jaw?

Zrobił zniechęconą minę:

— Po co mamy poruszać te nieprzyjemne sprawy? Nie chcę się wtrącać w twoje romanse. Już dzisiaj nie uważam się za uprawnionego. Więc po co?

— I cóż wyszło na jaw? — powtórzyła z naciskiem.

Podniósł głowę i nie patrząc na nią powiedział tonem jak najbardziej obojętnym:

— Skoro koniecznie chcesz... Wyszło na jaw to, że

jesteś kochanką rotmistrza Korsaka. Bo to on był wczoraj u ciebie.

Mówił to nie tylko z przekonaniem, lecz z jakąś zaciekłością. Najniespodziewaniej w świecie Nina wybuchnęła długim, wesołym śmiechem.

— Ach, Janku, Janku. Powinna mi pochlebiać twoją zazdrość. Niestety w tym wypadku jest zupełnie bezprzedmiotowa. Przypuszczam, że Korsak bez większego sprzeciwu zgodziłby się na rolę, którą mu przypisujesz, a przynajmniej na to, by być w ogóle w Warszawie, zamiast męczyć się na manewrach pod Stanisławowem.

Kolski potrząsnął głową:

— Niestety, twój śmiech mnie nie przekonał. A to z tej prostej przyczyny, że pan Korsak wcale nie męczy się na manewrach, lecz najspokojniej w świecie przebywa w Warszawie. Popołudnie wczoraj spędził u siebie, a wieczorem był we własnym mieszkaniu, co sprawdziłem telefonicznie.

Na twarzy Niny odbiło się prawdziwe zdziwienie. — Ale to niemożliwe. Nie dalej jak przedwczoraj otrzymałam od niego kartkę, w której wspomniał, że wróci nie wcześniej, jak za miesiąc. To jakieś nieporozumienie.

— Nie może być nowy o żadnym nieporozumieniu — zirytował się. — Nie potrzebuję robić przed tobą z tego żadnej tajemnicy. Więc o godzinie dwunastej zadzwoniłem do jego mieszkania i zapytałem, czy mogę prosić pana rotmistrza. Usłyszałem odpowiedź i to poirytowaną odpowiedź, że jest przy aparacie, i dziwi się, że mu w nocy nie daje spać.

Nina uśmiechnęła się:

— Prosiłem rotmistrza? A czy wymieniał też nazwisko rotmistrza?

— Po co miałem wymieniać? Nie przypuszczam, by w jednym mieszkaniu był cały szwadron rotmistrzów.

Przyglądała mu się przez kilka chwil z pobłażającym wyrazem twarzy. Wreszcie powiedziała, cedząc słowa:

— Szwadron, zapewne nie. Ale jeszcze jeden mógł być. Na przykład rotmistrz Supiński, który na czas nieobecności kolegi, zainstalował się w jego mieszkaniu.

Kolski zmieszał się trochę, lecz natychmiast zauważył:

— To jest rzecz bardzo łatwa do sprawdzenia.

— Oczywiście — przyznała Nina. — Stoi przed tobą telefon. A obok leży spis abonentów. Zadzwoni i zapytaj.

Kolski zamyslił się i odpowiedział:

— Ponieważ sądzisz, że tego nie zrobię, zrobię to zaraz.

Wyszukał numer Korsaka i zadzwonił. Usłyszał jakiś nieznamy i nieinteligentny głos męski, prawdopodobnie ordynansa.

— Czy mogę prosić pana rotmistrza Korsaka?

— Pan rotmistrz jest na manewrach — odpowiedział ordynans.

— A pana rotmistrza Supińskiego?

— Pan rotmistrz przyjedzie dopiero o czwartej — brzmiała odpowiedź.

Bąknął „dziękuję” i odłożył słuchawkę.

Nina paliła papierosa. Znalazł się rzeczywiście w grupie sytuacji. Na poparcie swoich podejrzeń miał dwa argumenty i oto jeden z nich rozplynął mu się w rękę. Pozostawał drugi. Właściwie mówiąc i ten wystarczył wobec jego przeświadczenia o niewierności Niny. Jeżeli istotnie nie utrzymywała bliższych stosunków z rotmistrem Korsakiem, musiał być jeszcze ktoś inny. Lecz był na pewno. Dałby sobie za to głowę uciąć.

— Czy może pan nacisnąć guzik dzwonka? odezwała się Nina.

Wykonał w milczeniu jej polecenie. We drzwiach zjawił się sanitariusz.

— Proszę zawołać tu mego szofera, — powiedziała mu krótko.

Nad morze, w góry i na Dolny Śląsk

Młodzież łódzka jedzie na wakacje Dzieci polskie z Westfalii na koloniach pod Łodzią

Choć rok szkolny jeszcze się nie zakończył, rozpoczęły się już na dobre kolonie letnie. Dzieci młodsze wcześniej opuszczają szkoły i udają się na wczasy.

Koncepcję tę powzięły władze szkolne, by akcja kolonijna objęła jak największą ilość młodzieży i mogła być przeprowadzona w trzech czterotygodniowych turnusach.

Dzieci najmłodsze, z przedszkoli, wyjechały z Łodzi już przed paru tygodniami. Wczoraj opuściła Łódź, udając się na kolonie na Dolny Śląsk i nad morze, młodzież szkół powszechnych.

Łącznie na kolonie letnie wyjedzie w tym roku ok. 40 tys. dzieci szkolnych.

24 OŚRODKI — 12 TYS. DZIECI

Kilkadziesiąt różnych instytucji i organizacji łódzkich będzie w tym roku prowadziła wczasy młodzieżowe. Największą ilość dzieci wysła na lato z Łodzi Towarzystwo Kolonij i Półkolonij Letnich. Poza koloniami we Wrzeszczu i Ładku-Zdroju, dokąd udaje się z Łodzi 360 dzieci, Towarzystwo to uruchamia na terenie woj. łódzkiego 22 ośrodki, obliczone ogółem na około 12 tys. dzieci.

SELEKCJA WYJEŻDZAJĄCYCH

Dzieci wyjeżdżające na kolonie są poddawane ściślejszej selekcji, niż w latach ubiegłych. Młodzież wątła i chorowata otrzyma bardziej intensywne odżywianie i troskliwszą opiekę.

Dla dzieci zagrożonych gruźlicą organizuje się sześciotygodniowe kolonie w Porszowicach. Dzieci anemiczne spędzą lato na koloniach w Kolumnie i w Wiśniowej Górze.

Z Filharmonii Łódzkiej

Irena Lewińska śpiewa

Rzadki to wypadek, aby na piątkowym koncercie symfonicznym wystąpił jako solista śpiewak lub śpiewaczka. Należy już niemal do tradycji, że w charakterze solisty występuje pianista lub skrzypek, czasem wiolonczalista (dobrych wiolonczelistów jest bardzo mało).

Wbrew tym tradycjom na piątkowym koncercie wystąpiła śpiewaczka, Irena Lewińska. I dobrze się stało, bo mogliśmy poznać artystkę rzadkiej miary. Lewińska jest laureatką międzynarodowego konkursu muzyków w Genewie, na którym otrzymała pierwszą nagrodę za śpiew. Istotnie, Lewińska zasłużyła w całej pełni na takie wyróżnienie. Ma ciepłą, bardzo przyjemną barwę głosu artystki i trzeba przyznać, że naprawdę umie śpiewać, co niestety jest dziś rzadkością.

Głos jej brzmi w całej skali jednakowo, nie rwie się, nie zmienia barwy, jest rzadkością płynny, wydobyt bez najmniejszego wysiłku, oparty na świetnym oddachu. Śpiewaczka frazjuje bardzo muzykalnie, osiągnąwszy olbrzymi efekt nie siłą głosu, ale wspaniałym i równym prowadzeniem głosu.

Usłyszeliśmy z wielką finezją wykonane arie Pergolese, Bacha i Mozarta, oraz nad program trzynaście interpretacji, z wyjątkową prostotą wykonane pieśni ludowe Wiechowicza i Szymanowskiego.

Orkiestrę prowadził, jak zawsze z dużą muzykalnością i zrozumieniem, Kazimierz Wilkomirski. Odegrała ona Beethovena „Leonore III“, poza tym amerykańskiego kompozytora Brittena „Passacaglia“, kompozycję, na którą szkoda było najmniejszego wysiłku, wreszcie dość naiwną w pomysłach, choć oryginalną Baśń Symfoniczną „Piotruś i wilk“ Prokofiewa, jako ilustrację do tekstu bajki, którą zbyt słabym głosem odczytywał Tadeusz Woźniak.

T. Sivert

REPOLONIZACJA DZIECI ZNIEMCZONYCH

Zapoczątkowana w ubiegłym roku przez Łódzką Rodzinę Radiową akcja repolonizacji dzieci niemieckich, będzie w tym roku kontynu-

owana przez Towarzystwo Kolonij i Półkolonij Letnich. Dzieci Polaków z Westfalii przybędą w początkach lipca do Łodzi i zostaną rozlokowane na koloniach we Włodzimierzowie, Bełchatowie i Głownie.

Rosną szeregi TPPR

Przyjaźń polsko-radziecka umacnia się we wszystkich warstwach społeczeństwa

Wczoraj odbył się w Łodzi Wojewódzki Zjazd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Obrady toczyły się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Wziął w nich udział przedstawiciel Zarządu Głównego TPPR min. Matuszewski. Władze wojewódzkie reprezentował wicewojewoda Kucner, miejskie w zastępstwie prez. Starwińskiego, naczelnik Raikowski. Z ramienia partii politycznych przybył na zjazd: Minor (PPR), Wincen ty Stawiński (PPS), Stoń (SL). OKZZ reprezentował Kowalczyk, organizację młodzieżową — Felisiak.

Przewodniczył obradom wiceprezes WRN, Jan Lorek. Po przemówieniach powitalnych zabrał głos min. Matuszewski, który w obszernym referacie ideologicznym nakreślił cele i zadania TPPR na tle obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju.

Program pracy na najbliższy okres czasu omówił czł. Zarządu Woj. prok. Jackiewicz.

Szczegółowe sprawozdanie organizacyjne złożył prezes ustępującego Zarządu, prof. dr. Nowacki, sprawa wozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał dr. Aienkiewicz, zgłaszając wniosek o udzielenie dotychczasowemu Zarządowi absolutorium.

Po udzieleniu absolutorium powołano nowy Wojewódzki Zarząd

TPPR, do którego weszli: Piotr Szymanek, Socha-Domagalski, prof. dr. Nowacki, Jackiewiczowa, Góra, Ołbromski, Władawski, Dumakowa, Ożogowski, Lewiński, Kudelska, Strzelecki, Ratajczyk, Puźio, Kirejczyk, Łatkowski, Tępowski, Klusek i Lorek. Wybrano również 23 delegatów na krajowy zjazd TPPR, który odbędzie się w tym roku jesienią w Warszawie.

Zebrań uchwalili jednogłośnie przesłać depesze na ręce Prezydenta R. P. Bieruta i prezesa Rady Ministrów Cyrankiewicza oraz do prezesa Zarządu Głównego TPPR min. Świątkowskiego.

Wczorajszy Zjazd TPPR wyka-

zał dalszy wzrost towarzystwa. Liczba członków TPPR w województwie łódzkim w ciągu ostatniego roku wzrosła z 28 tys. do przeszło 35 tys., liczba kół ze 155 do 309. W samej tylko Łodzi istnieje 219 kół TPPR, które zrzeszają ponad 20.000 członków.

Czytane są również koła we wszystkich miastach województwa, a większe ośrodki jak Pabianice, Piotrków, Sieradz i Radomsko liczą po kilkaset członków.

W związku z rozwojem organizacji już w roku bieżącym powstaną w Łodzi 2 wojewódzkie zarządy TPPR: jeden z nich obejmie swą działalnością koła prowincjonalne, drugi zaś będzie kierował pracą kół łódzkich.

Po prostu

Wielkopańskie maniery

Nie jeżdżę często taksówką — nie stać mnie na to. Ale są momenty w życiu, kiedy nie można inaczej. Powiedźmy wczoraj — jadę tramwajem z najdroższą na „Rose Marie”, a tu pałak nawalił i ani rusz. Czas leci, przedstawienie zaraz ma się rozpocząć — nie ma rady, trzeba brać taksówkę.

Siadamy, ruszamy — zalechaliśmy. Licznik wybił 140. Wymijmie 150 zł i płace, szofer chowa, mówi „dziękuję” i odjeżdża.

Jasno, że nie będę się kłócił o drobne — ale dlaczego nie dostaje reszty?

Występuje tu kwestia zakorzenionego poczucia obowiązku oddawania każdemu tego, co mu się należy. Gdy byłem w Czechach, kelnerzy zawsze wydawali reszty co do halera. Dlaczego u nas jest inaczej? (KE)

Gimnazjum

Przemysłowo-Energetyczne przyjmuje zapisy

W dniach od 14 do 23 bm. przyjmowane są zapisy do Gimnazjum Przemysłowo-Energetycznego w Łodzi.

Kandydaci spełniać winni następujące warunki: wiek 14-18 lat, ukończone 7 klas szkoły powszechnej, złożony egzamin wstępny z nauki o Polsce współczesnej, języka polskiego, matematyki, fizyki i rysunku odrębnego.

Blizszych szczegółów udziela i zapisy przyjmuje sekretariat gimnazjum przy ul. Kopcińskiego 54 w godz. od 16-19. (O)

Troska o zdrowie i higienę

PCK spełnia z powodzeniem swą misję samarytańską

W dniach od 16 — 22 bm. w całym kraju odbędzie się „Tydzień PCK”. W związku z tym pełnomocnik Okręgu Łódzkiego PCK, Woliński, zapoznał przedstawicieli prasy z osiągnięciami tej organizacji.

W r. 1947 na kursach ratowników

wyszkolono w całym kraju ok. 10 tys. osób, z czego 6 tys. ze sierpowniczych. W I kwartale br. na 40 kursach ratowników samarytańskich wyszkolono ponad 2000 osób, rekrutujących się ze świata pracy.

Dla zapewnienia najlepszego wychowania i opieki nad niemowlętami przewidziano 200 kursów dla młodych matek pracujących.

W sanatoriach PCK w Zakopanym i Otwocku leczy się wielu robotników i inteligentów. W Dzierżynie prowadzi się preventorium dla 600 dzieci zagrożonych gruźlicą. W Rabce PCK buduje sanatorium dla 300 dzieci. Okręg Katowicki PCK posiada już takie sanatorium dla 160 dzieci.

Istnieje dziesięć czerwono krzyżskich stacji przetaczania krwi m. in. i w Łodzi. PCK powołało, jako organ doradczy w dziedzinie krwiodawstwa, Radę Naukową z prof. Hirsfeldem na czele.

Żywa jest również działalność opiekuńcza PCK. W r. ub. rozdzielono wśród potrzebujących wielkie ilości obuwia, odzieży, żywności i lekarstw. Poza tym PCK opiekuje się sierotami, starcami, rodzinami

obarczonymi nieletnimi dziećmi. Utrzymuje punkty dworcowe z izbami dla matek i dzieci, domy noclegowe, kolonie letnie itp.

Czerwonokrzyżskie pogotowia ratunkowe udzieliły w r. ub. pomocy w 3.000 wypadkach. Dokonano 600 zabiegów i przewieziono 6000 chorych.

PCK prowadzi 4 szkoły pielęgniarstwa: w Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu i Zabrzu. W niedługim czasie otwarta będzie piąta szkoła w Szczecinie. Liczba słuchaczek wynosiła w tym roku 546.

Szeroką akcję prowadzą koła młodzieżowe PCK, które posiadają 18.000 czynnych sekcji higieniczno-sanitarnych, z czego 12.000 w szkołach wiejskich. Na kursach pierwszej pomocy przeszkolono 400 tys. młodzieży. Sekcji społeczno-charytatywnych istnieje 17.000.

Warto wreszcie wspomnieć, że PCK współpracuje z Organizacją „Służba Polsce” w zakresie wyszkolenia sanitarnego.

Na arenie międzynarodowej, Polski Czerwony Krzyż jest propagatorem idei pokojowych oraz rzeczniczem humanitaryzmu. (O)

Wiadomości kupieckie

ZARZĄD ZGROMADZENIA KUPCÓW m. ŁODZI

ul. PIOTRKOWSKA Nr 40

podaje do wiadomości swych członków, iż nie ma nic wspólnego z organizacją, mianującą się Zgromadzeniem Kupców m. Łodzi, reprezentowaną przez „podstarszego” inż. Oskara Grossa, który zwołał Nadzwyczajne Walne Zebranie członków tego Zgromadzenia na dzień 16 czerwca b. r. w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi (ogłoszenie w „Dzienniku Łódzkim” Nr 156, z dnia 8 czerwca 1948 r.).

WZYWA SIĘ PRZETO CZŁONKÓW ZGROMADZENIA KUPCÓW m. ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 40, ABY RACZYLI WSTRZYMAĆ SIĘ OD UDZIAŁU W TYM ZEBRANIU.

(K. 1021)

O Piotrze Kamyku, jego synu Bezprawie i o innych sprawach Ustronia Morskiego

„Gdy w r. 1255 Herman na Kamieniu na wieczne czasy otrzymał las miejski, otrzymał również do Ustronia obecnie należące domki w Bolzenhagen i Sianożętach.

„Wieś początkowo była własnością rycerzy Czesława Kamyka aż wreszcie Piotr Kamyk i jego syn Bezpraw w r. 1447 resztę swego dziedzictwa i własności we wsi Klasztorowi sprzedali...”

Te słowa zapisane w kronice niemieckiej obecnego uzdrowiska Ustronia Morskiego przez niemieckiego kronikarza Carla Bochumana świadczą o polskim pochodzeniu tych ziem. Znajdujemy tu nie tylko nazwiska i imiona słowiańskie, lecz także nazwę miejscowości o wybitnie polskim brzmieniu — Sianożęty, której nawet kronikarz niemiecki nie potrafił zmienić.

Dziś Ustronie Morskie jest jednym z najpiękniejszych uzdrowisk nadmorskich. Piękne wille, skwery, ulice — są dobrze utrzymane. — Wszędzie znać dbałość o wygląd miasteczka. — Domy otoczone ma-

łą zieleni, ulice asfaltowe lub żwirowane. Uzdrowisko z jednej strony otacza las iglasty, z drugiej — bukowy.

Miłośnicy długich spacerów znajdują tu doskonale tereny do wycieczek. Ale najpiękniejsza w tej miejscowości jest plaża ciągnąca się wiele kilometrów wzdłuż morza, plaża o niezwykle drobnym i czystym piasku.

Wczasowiczów jest jeszcze w Ustroniu nie wiele. Chodzą grupami rozśpiewani i opaleni na czekoladowo, wylegują się na plaży, wieczorem można ich spotkać w dancingu nadmorskim.

— Czy nie zawczasie przyjechalicie państwo? — pytam grupę poznaniaków.

Może trochę za wcześnie, bo woda w morzu jest jeszcze zimna — odpowiadają — lecz i z tym daje my sobie radę. Kapiemy się w łaźniakach — w ciepłej wodzie morskiej.

Te łaźniaki są jedną z największych atrakcji Ustronia. One właśnie sprawiły, że sezon w uzdrowi-

sku trwa przez cały rok, one przy czyniły się do tego, że dziś ludzie chorzy mogą, bez względu na porę roku, leczyć się kąpielami morskimi.

Łazienki są nieco zniszone, zaniedbane. Nic dziwnego — Niemcy przez szereg lat nie inwestowali w uzdrowiska ani grosza. Ale zespół pracowników państwowego Zarządu Uzdrowisk robi wiele, aby miasteczko było jak najładniejsze. Przykładem może być park — uprzątnięty i częściowo stworzony przez pracowników Zarządu Uzdrowiska. Każdy z nich ofiarował zupełnie bezpłatnie 20 godzin pracy dla „swego” uzdrowiska. Ofiarowali swą pracą, choć nie najlepiej im się dzieje. Obecnie np. dawno nie jest już po pierwszym, część pracowników nie otrzymała jeszcze pensji. Czyja to wina, nie wiem ale ktoś tu jest bardzo nie w porządku.

Ustronie Morskie ma wszelkie dane, aby się stać „modnym” uzdrowiskiem i stanie się nim. Frekwencja stale wzrasta — przyczyniły

się do tego również bardzo dogodne połączenia kolejowe. Przyjeżdżają wczasowicze do domów wypoczynkowych, pensjonatów prywatnych i uzdrowiskowych. Przyjeżdżają — lecz dopiero w końcu czerwca, a głównie w lipcu.

W uzdrowisku sezon trwa od 1 maja do 15 października. Miejsce jest ładna również w lecie jak wiosną i jesienią. Są rozrywki można i podczas chłodniejszych dni kąpać się w wodzie morskiej w łaźniakach.

Dlaczego więc nie przyjeżdżają tu wczasowicze wiosną lub jesienią?

Nie mamy jeszcze tyle domów wypoczynkowych, aby każdy pracownik mógł wyjechać na urlop w lipcu lub w sierpniu. Zresztą organizacja pracy na to nie pozwala. Dlaczego więc w czerwcu domy wypoczynkowe świecą pustkami?

Szkoda lata. Szkoda inwestycji złożonych w utrzymanie łaźniaków, szkoda wreszcie niewykorzystanych miejsc w pensjonatach. I.B.

Wtorek
15
CZERWCA

DZIS:
Jolanty
JUTRO:
Benona

KRONIKA

WAZNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 232-80
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżuruja apteki:
Bartoszewskiego (Piotrkowska 95),
Czyńskiego (Złocińskiego 24), Danczerowej
(Złocińska 63), Kowalskiej-Koprowskiej
(Plac Wolności 2), Staniulewicz (Pomorska 91), Sinińskiej (Rzgowska 51).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jarcza Nr 27
O godz. 19 „Otello”
TEATR TUR — ul. 11 Listopada 21
O godz. 19 „Mistrz Piotr Pathelin”
„Grzegorz Dydala”

TEATR KAMERALNY
DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34
O godz. 19,15 Noela Cowarda „Seans”
TEATR „SYRENA” — ul. Traugutta 1
O godz. 19,30 „Dobrze skrojony frak”
Ostatnie dni.

TEATR LETNI „OSA”, ul. Zachodnia 43
O godz. 19,45 rewiomontaż „W ogrodzie przy pogodzie”
TEATR „LUTNIA” — Piotrkowska 243
O godz. 19,15 „Rose-Marie”

MUZEA MIEJSKIE:
Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14.
Przyrodnicze — Park Sienkiewicza.
Otwarte codziennie prócz poniedziałków i wielkich świąt w godz. od 10-17.
MIEJSKA GALERIA SZTUKI
(Park Sienkiewicza)
Wystawa zbiorowa obrazów, rysunków i rzeźb. Otwarta w dni powszednie od godz. 10-13 i 15-18, w niedziele i święta od godziny 10-18.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Carie kłame”
(18,30, 20,30, niedz. 16,30)
BALTYK — ul. Narutowicza 20:
„Zagubione dni”
(16, 18,30, niedz. 15,30)
BAJKA — ul. Franciszkowska 31:
„Pirógow”
(godz. 18,20, niedz. 16)
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
Program aktualności kraj. i zagr.
Nr 16.
(godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21)
HEL — ul. Legionów 2/4:
„Kłatka słowicza”
(godz. 16, 18, 20, niedz. 14)
MUZA — Ruda Fabianicka:
„Ostatni etap”
(18, 20, niedz. 16)
POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Rosanna siedmiu księżyców”
(godz. 16, 18,30, 21, niedz. 13,30)
PRZEMYSŁOWIE — Zeromskiego 74/76:
„Stalowe serca”
(godz. 18,20, niedz. 16)
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Polska”
Dodatek: Wycieczki kolarskie Warszawa — Praga — Warszawa.
(godz. 17, 19, 21, niedz. 15)
ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Czarodziejskie ziarno”
Dodatek: „Broniek z Widzewa”.
(18, 20, niedz. 16)
REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Odlag XXVII”
(godz. 18,30, 20,30, niedz. 16,30)
STYLWY — ul. Kilińskiego 123:
W dniu urodzin
(16,30, 18,30, 20,30, niedz. 14,30)
SWIT — ul. Rynek 8:
Moje uniwersytety
(18,30, 20,30, niedz. 16,30)
TECZA — ul. Piotrkowska 108:
„Serenada w dolinie słońca”
(17, 19, 21, niedz. 15)
TATRY — Sienkiewicza 40 (w ogrodzie):
„Rosanna siedmiu księżyców”
(godz. 15,30, 18, 20,30 w niedz. 13)
Dodatek: Z wycieczki kolarskiej Warszawa — Praga — Warszawa.
WISLA — ul. Daszyńskiego 14:
„Casablanca”
(17, 19, 21, niedz. 15)
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Życie Emilia Zola”
(15,30, 18, 20,30, niedz. 13)
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Zagubione dni”
(15, 17,30, 20, niedz. 12,30)
ZACHĘTA — ul. Gygierska 28:
„Plomień Nowego Orleanu”
(18,30, 20,30, niedz. 16,30)

Czereśnie spod Sandomierza

**Tajemnica wysokich cen owoców
Za tydzień będą tańsze**

Na rynkach łódzkich pojawia się coraz więcej czereśni i truskawek. Wysokie ceny jednak uniemożliwiają większości mieszkańców robotniczej Łodzi kupno owoców. 360 zł. czy 380 zł. kg truskawek lub czereśni, to stanowczo za duży wydatek na kieszeń robotnika.

Celem wyjaśnienia przyczyny tych wysokich cen zwróciliśmy się do hurtowego dostawcy tych owoców do Łodzi — Centrali Gospodarczej Spółd. Ogród. Jak się okazuje,

jedną z przyczyn jest fakt, że gros truskawek i czereśni sprzedawanych w Łodzi pochodzi z dalszych terenów, a mianowicie z częstochowskiego, kaliskiego a nawet spod Sandomierza. Dość liczne sady w woj. łódzkim uprawiają w większości późniejsze odmiany czereśni, które jeszcze nie dojrzały. Sady zaś podłódzkie, choć posiadają odmiany wczesniejsze, ale nie są zdolne do całkowitego zaspokojenia zapotrzebowania Łodzi.

Podobnie przedstawia się rze...

Transport fatalnie się odbija na stanie owoców, a zwłaszcza truskawek, które są wyjątkowo mało odporne na wstrząsy, toteż znaczny procent niszczy się w drodze.

— A kiedy rozpocznie się sezon odmian późniejszych, hodowanych w woj. łódzkim?

— Na to pytanie trudno dać odpowiedź, gdyż wchodzi tu w grę warunki atmosferyczne. O ile jednak pogoda dopisze, to już w przyszłym tygodniu należy się spodziewać, że truskawki, a zwłaszcza czereśnie znacznie stanęją. (16)

Z ukosa

„Pisa „zemsta”

Pewien bezrobotny brzuchomówca znalazł się przypadkowo w małym miasteczku. Prowadząc na smyczy psa wątpliwego pochodzenia, którego znalazł na ulicy, wstąpił do małej knajpki i zamówił piwo. Następnie obrócił się do psa i zapytał: „a ty co zjesz?”. „Zjadłbym kanapkę z szynką” odparł pies.

Właściciel lokalu spojrzal z niedowierzaniem.

— Słyszał pan? zapytał brzuchomówce.

— Oczywiście. Oczywiście — odparł klient, „to jest mój przyjaciel, jedyny mówiący pies na świecie”.

Gospodarz po pewnej chwili przyszedł do siebie i przyniósł za mówione kanapki, po czym obserwowal ze zdumieniem, jak pies je pałaszował.

— Chcesz jeszcze coś? zapytał brzuchomówca.

— Dziękuję, wystarczy — pies na to.

— Panie — spytał restaurator — ile pan chce za tego psa?

— Oh, nie sprzedam go za żadną cenę — rzekł brzuchomówca — ale jestem teraz w pewnych trudnościach pieniężnych, gdyby mi pan pożyczył 50 dolarów, zostawiłbym go tu jako zastaw.

Gospodarz szybko wyjął żądana sumę, zycząc sobie w duchu, by nie ujrzał więcej właściciela psa. Brzuchomówca przywiązał psa do kontuaru i skierował się ku wyjściu. Przy drzwiach obrócił się jeszcze, aby rzucić na psa ostatnie spojrzenie. Zwierzę spojrzało nań smutnym wzrokiem i „rzekło”:

— Ty nędzniku! Po tym wszystkim, co dla ciebie zrobiłem, zostawiasz mnie tu za nędznych 50 miękich! Ale ja się zawezmę, poczekaj — do końca życia nie przemówię już ani jednego słowa. I obietnicy dotrzyma!

(Z ang. przełożył ke)

TEATR „SYRENA” TRAUUGUTTA 1
OSTATNI TYDZIEŃ
komedii „Dobrze skrojony frak” z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „Syrena”.

Początek przedstawienia o godzinie 19,30. — Kasa czynna od godziny 10-13 i od 16. Telefon 272-70.

(K. 1046)

WIADOMOŚCI KUPIECKIE

W dniu 16 czerwca r. b. t. j. w środe, o godz. 19,30 odbędzie się miesięczne informacyjne zebranie członków Sekcji wólkieniczo-galanteryjno-konfekcyjnej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi w lokalu własnym ul. Piotrkowska 40.

Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi.

(K. 1019)

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewski i S-ka
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77
CERUJE garderobe. ODNAWIA krawaty i kapelusze. (K. 102)

ZIOŁA LECZNICZE
M. SZYDŁOWSKI
ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 1.
Drogeria. (K. 101)

Krystyna Wielochowa — wójttem Pławna

Pierwsza kobieta w woj. łódzkim na tym stanowisku

10 km od Radomska nad Wartą wśród łąk i lasów leży miejscowość Pławno.

31 maja br. do tutejszej gminy

przyjechał przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej Skubisz ze starostą Nowackim i z prezesem S. L., Władysławem Szolą, celem zorganizowania Gminnej Rady Narodowej i wyboru Zarządu Gminnego. Zebrani na zreorganizowaniu wybrali jednogłośnie nowy Zarząd Gminy z Krystyną Wielochową jako wójttem na czele.

Nowy wójt — kobieta, pierwsza w powiecie, a nawet w woj. łódzkim, jest matką trojga dzieci, ma lat 32, jest córką Rolii z Radomska, znanego starego działacza PPS, prześladowanego przez cara.

Wójt — Wielochowa od 12 roku życia mieszka w Pławnie i pracuje czynnie w organizacjach kobiecych. Brała czynny udział w referendum i w wyborach do Sejmu. W konspiracji pracowała w Armii Ludowej w grupie kap. Pawła jako łączniczka. Jest członkiem PPR i bierze czynny udział w pracy politycznej.

Pławno do powstania 1863 r. było osadą i miało prawa miast z burmistrzem na czele. Ponieważ w ro-

ku 1863 około 200 pławniaków wzięło udział w powstaniu, więc władze carskie za karę zniósły prawa miejskie i przyłączyły Pławno do sąsiedniej gminy jako wieś. Po upadku powstania stracono na szubienicy w Pławnie ujętych w bojach powstańców.

Dopiero w roku 1919 władze polskie nadały Pławnu prawa gminy wiejskiej.

W czasie okupacji cała młodzież brała udział w walce z okupantem w Armii Ludowej (III Bryg. Gen. Bema), w organizacjach AK i PAL.

Tu obok Pławna wśród lasów w leśniczówce na Ojrzniu 30 lipca r. 1944 radziła i konspiracyjna Łódzka Rada Narodowa i wybrała obecnego min. Dąb-Kociola konspiracyjnym wojewodą łódzkim. Tu obradujący członkowie Wojewódzkiej Rady Narodowej przeszli chrzest bojo- wy, bo 10 tys. Ukraińców otoczyło obradujących w leśniczówce i dopiero oddziały Armii Ludowej z majorem Haniczem na czele przeprowadziły ich w bezpieczne miejsce.

W walce zginął wówczas kap. Jasza i paru partyzantów. Ukraińcy za karę spalili wieś Wygoda. T.

Zebrania i odczyty

DZIS:
— W lokalu własnym, Al. Kościuszki Nr 85, o godz. 18 zebranie członków Oddziału i Ligi Morskiej.
— W gmachu Gimnazjum im. T. Kościuszki 46, wystawa p. t. „Łódź — wczoraj — dziś i jutro”.
— W auli U. L. Narutowicza 68, o godzinie 18,30 odczyt ministra sprawiedliwości Święckiego p. t. „Państwo a wyznania w Związku Sowieckim”.
— W klubie lit.-spół. „Więś”, Piotrkowska 133, o godz. 20 odczyt L. Budreckiego p. t. „Jerzy Andrzejewski — dzieje pewnej konwersji”.

WTOREK, 15 CZERWCA
12.04 Muzyka z płyt, 12.09 Dziennik, 12.30 Muzyka z płyt, 12.35 Muzyka radiowska, 12.55 II pogadanka Inż. J. Krautforsta pt. „Wycieczka do Czechosłowacji”, 13.00 Komunikaty, 13.10 „Elza Orzeszkowa” — odczyt dla maturzystów, 13.25 Muzyka z płyt, 13.30 Koncert rozrywkowy, 14.30 Z dzisiejszej prasy, 14.35 Audycja słowno-muzyczna w oprac. B. Busiakiewicza pt. „Edward Grieg”, 15.05 Felleton sportowy Red. L. Szumlewskiego, 15.10 Kwadrans muzyki z płyt, 15.25 Skrzynka ofiar na rzecz E.R.R. 15.30 „Zbójnicka dukaty” — aud. słowno-muz. dla dzieci, 15.50 Skrzynka ogólna, 16.00 Dziennik, 16.29 „Poznaj kraj” — pogadanka, 16.30 Koncert muzyki popularnej, 17.00 „Dwie Ojczyzny” — słuchowisko, 17.35 Muzyka, 17.45 „Gra w szachy”, 18.00 Odczyt, 18.10 „Ulubione melodie”, 18.45 „Jak zostałem pisarzem” — fel. Poli Gojawiczyńskiej, 19.00 „Radości i troski” — rozmowa o współwzajemności w PZPB nr 16, 19.19 Rezerwa, 19.15 Konc. symf. z racji „Dni Krakowa” w wyk. Wielkiej Ork. Symfon. P. R. pod dyr. G. Jitlerberga. W przerwie: „Zaklęty dwór” — 53 odc. powieści W. Łęzińskiego, 21.00 Dziennik, 22.00 Muzyka taneczna, 22.45 Koncert zyczeń, 22.55 progr. lok. na jutro, 23.00 Ostat. wiad. 23.10 Muz. tan. 23.20 Progr. na jutro, 23.30 Zakochanie audycji i Hymn.

RADIO

Chleb na kartki żywnościowe

Począwszy od dnia 16 czerwca r. b. na karty żywnościowe z miesiąca czerwca r. b. oraz na karty z tegoż miesiąca z nadrukiem RCA (Rejonowa Centrala Aprowizacyjna) realizowane będą na drugą dekadę miesiąca czerwca r. b. następujące odcinki na chleb:

Kat. I i Kat. I RCA na odcinki nr nr 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16 i 17 po 0,5 kg chleba na każdy odc. Kat. III na odcinki nr nr 7, 8, 9, 10, 11, 12 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.

Kat. IR i Kat. IR RCA na odcinki nr nr 7, 8, 9, 10, 11 i 12 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek. Kat. IRB, IRD, IRD7, IRD12, i Kat. IRD3, IRD7, IRD12 RCA na odcinki nr nr 7, 8, 9, 10, 11 i 12 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.

Kat. „C” i Kat. „C” RCA na odcinki nr nr 5, 6, 7 i 8 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.

Na karty żywnościowe „MK” (Ministerstwo Komunikacji) z miesiąca czerwca r. b. na drugą dekadę tegoż miesiąca realizowane będą następujące odcinki na chleb:

Wymiana poczty z Ameryką

Jeszcze w kwietniu r. b. został zaprowadzony ruch przekazyowy między Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, co umożliwiła dogodny, szybki i bezpieczny sposób przysyłania pieniędzy z Ameryki do Polski. Za pomocą jednego przekazu można przesać kwotę do 100 dolarów amerykańskich. Wypłata adresatowi odbywa się w walucie polskiej w stosunku 1 dolar — 400 złotych.

Jest bardzo wskazane, w interesie odbiorców i nadawców, aby wykorzystywać nie były w należyty sposób wszystkie możliwości, jakie dostarcza instytucja pocztowa, więc by przedmioty przesyłane w paczkach, pieniądze za pomocą przekazów, zaś właściwa korespondencja, druki, czasopisma, próbki i t. p. — w przesyłkach listowych.

Humor

Wymagania

— Sądziłem, że jesteś moim ideałem, miałem cię za anioła, a ty nawet gotować nie umiesz!
— A czyż ty kiedykolwiek słyszał, że anioły umieją gotować?!

* * *
Zespół orkiestry dętej Elektryków Łódzkiej ofiarował zł. 8.000. — na Fundusz Społeczny Opiekę nad Dzieckiem Pracowniczym Elektryków.

KOŁO MECHANIKÓW STUDENTÓW POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ w porozumieniu z BRATNIĄ POMOCĄ urzędują

Kurs Przygotowawczy do Politechniki Łódzkiej na wydziałach: MECHANICZNY, ELEKTRYCZNY, CHEMICZNY i WŁÓKIENICZY.

Kurs rozpocznie się dnia 2 sierpnia 1948 r. Wykładają Starsi Asystenci Politechniki Łódzkiej. Bliższych informacji udziela i przyjmuje zapisy Sekretariat Koła Mechaników S.P.L. ul. Gdańska 155, w dniach 14 — 24 czerwca br., w poniedziałki, wtorki i piątki w godzinach 13—14,30 oraz w dniach 15—28 lipca br., codziennie w godz. 15—17,30. (5779 p)

MASZYNY WŁÓKIENNICZE — INNE MASZYNY PRODUKCYJNE — OBRABIAJKI DO METALU I DRZEWA — KOTŁY PAROWE — WARSZELNE — AUTOKŁAWY — KONSTRUKCJE ŻELAZNE.
Budowa — Odbudowa — Remont — Kupno — Sprzedaż „SUPREMA” — ul. JARACZA Nr 40. Telefon 107-76.

PRZETARG

Zarząd Polskiej YMCA w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na urządzenie KANALIZACJI i WODOCIĄGU zimnej i ciepłej wody w III cz. gmachu YMCA przy ul. Moniuszki 4a.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w zabezpieczonej kopercie w Sekretariacie YMCA przy ul. Moniuszki 4a do dnia 23 czerwca 1948 r. do godz. 12 w południe. Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys za opłatą zł. 500. — otrzymać można w Dyrekcji YMCA w godz. od 9 do 12.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 23. VI. 1948 r. o godzinie 12.

Wadium przetargowe w wysokości 3% od cen kosztorysu względnie gwarancje bankową należy składać do Państwowego Banku Rolnego Oddział w Łodzi, ul. Andrzejka 3, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Polskiej YMCA zastrzega sobie prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. (K. 902)

KONDENSATORY ELEKTROLITYCZNE szwedzkie
Pojemność 16, 32, 2x8, 2x16 na nabycia

ST. BARCIKOWSKI i S-ka
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 5
Telefon 171-44, 130-09. (K. 1015)

POTRZEBNI INŻYNIEROWIE, TECHNICZY do dzieł instalacji c. o. k. w. i gaz., robót studniarskich oraz do KIEROWNICTWA poważną PRODUKCJĄ urządzeń instalacyjnych i sanitarnych.

Wymagane:
Wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz praktyka instalacyjna, względnie warsztatowa.

PPB Zjednoczenie Łódzkie, ul. Sienkiewicza Nr 61. (K. 1026)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w BOGATYNI
pow. ZGORZELEC D./ŚL.

ogłaszają PRZETARG na:

1. PRZEPROWADZENIE INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ na czterech halach produkcyjnych łącznie z dostawą materiału.
2. REMONT SZESCIU KOTŁÓW PAROWYCH.
3. DOSTAWĘ RUR KOTŁOWYCH w/g niżej podanego zestawienia.

ILOŚĆ RUR		Średnica zewnętrz.	Średnica wewnętrz.	Długość
plonimicowych	kotwicowych			
84	—	95 mm	88 mm	5610 mm
—	16	95	86	5610
168	—	95	88	5510
—	32	95	86	5510
80	—	95	88	5010
—	20	95	86	5010
44	—	95	88	5090
—	14	95	86	5090

Oferta w bezfirmowych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na przeprowadzenie instalacji elektrycznej z dostawą materiału” — „Oferta na remont kotłów parowych” — „Oferta na dostawę rur kotłowych” należy składać w Wydziale Technicznym P. Z. P. B. — Bogatynia D./Śl. do dnia 5. 7. 1948 r.

Komisyjne otwarcie kopert i rozpatrzenie ofert nastąpi dnia 5. 7. 1948 r. o godzinie 12.

Bliższych informacji oraz ślepe kosztorysy można otrzymać pod wyżej wskazanym adresem każdego dnia od godz. 8—14.

Dyrekcja P. Z. P. B. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

(K 894)

LEKARZE

- DR. ZAURMAN** specjalista: skóra, weneryczne. 8-10, 5-7. Nawrot 8. Telefon 129-39. (k 12)
- DR. PROCHACKI** specjalista, skóra, weneryczne 12-1, 3-6, Legionów 17. (6676 p)
- LECZNICA** lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystryczny, Piotrkowska 3, tel. 216-48. (k 7)
- DR. MARIEWICZ GUSTAW** weneryczne, skóra. — Piotrkowska 109-6, tel. 138-52. (k 10)
- DR. PIETRASZKIEWICZ** — specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 7g. (k 9)
- DR. PIESKOW** — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3-5. Zawadzka 6. (k 11)
- DR. LENCZEWSKI** choroby kobiece, aluzszeria. przyjmuje 2-7. Sienkiewicza 51. (k 368)
- DR. SWIDERSKA** — ŁONICKA skóra, weneryczne kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224, tel. 141-72. (k 4)
- DR. BIBERGAL** — choroby skórne, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134. (k 8)
- DR. REICHER** — specjalista, weneryczne, skóra, piciove (zaburzenia). Poludniowa 26, druga — siódma wieczorem (k 15)
- DR. SKONIECZKA** — lekarz Szpitala „Kochanowska”, Choroby nerwowe, Piotrkowska 16, tel. 276-43 Elektrowstrząsy. (k 169)
- DR. KUDREWICZ** specjalista weneryczne, skóra 8-10, 3-7. Piotrkowska 108. (k 14)

LEKARZE DENTYŚCI

- GABINET** dentystryczny Mieczysława Tuchszneidera — dawniej Franciszkańska 30, obecnie Piotrkowska 25/41, tel. 260-12. (k 309)
- DENTYSTA** Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (k 13)
- LEKARZ** — stomatolog Kirus J. przeprowadził się i przyjmuje, Wschodnia 51, 16-19, tel. 200-71. (k 989)

KUPNO I SPRZEDAŻ

- POPULARNY** Skład Mebli S. Gabala — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka), tel. 175-75. Poleca najtaniej sypialnie stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (k 118)
- SPRZEDAŻ** motocykl Ardie 500 cm z przyczepką Zeromskiego 75 m. 23. (5720 p)
- „TRIUMPH”** 200 sprzedam, stan pierwszorządny, Daszyńskiego 36 m. 11a, Wrzesiński godz. 18-20. (k 1018)

- ŁUG SODOWY** lub potasowy chemicznie czysty w każdej ilości zakupi Firma E. Głab, Łódź, Piotrkowska 86. (k 999)
- KUPIĘ** wille z ogrodem z wolnym mieszkaniem, blisko tramwaju. Zgłoszenia oferty „PAP” Piotrkowska 123, sub „Willa”. (k 834)
- DREWNIACZKI** najtaniej! kupi pani, Śródmiejska 44 (za Odańską) zamówienia. (k 334)
- MEBLE** nowe, używane, kupno sprzedaj — zamiana, Kilińskiego 145, tel. 155-31. (k 488)
- TAPCZANY** otomany, leżanki, fo tele, krzesła, roboty solidna ceny umiarkowane poleca Przędzalnica Kilińskiego 153. (k 232)

SAMOCHÓD
CIEZAROWY RENAULT z częściami zapasowymi po generalnym remoncie
SPRZEDAM.
S ZUKA L S K I,
Poznań, Piłkna 52, m. 2.
(K. 933)

- PIANINO** krzyżowe firmy Kaiman sprzedam Nawrot 7, m. 10, magister. (k 815)
- FILC** cienki milimetry kupię, W-wa Jerozolimskie 41, m. 8, Mierzejewski. (k 961)
- SPRZEDAM** motor 500 cm rower „CYNGLE” Śródmiejska 25 u dozorcy. (k 1028)
- PLAC** w śródmieściu kupię. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Plac”. (k 1028)
- PIEKARNIE** w pierwszorzędnym punkcie w Gdyni sprzedam od zaraz. Oferty „2701” Gdynia Dziennik Baltycki. (k 1032)
- KAZINE** sprzedaj B. Nowak Poznań, Skośna 16. Tel. 11-57. (k 1031)
- ROWER** damski okazynie sprzedam. Świętokrzyska 6 m. 7. Środa, czwartek 13-18. (5775 p)
- WELNE** praną lub potną kupię. „Tricot”, Św. Stanisława 2 (kolo Katedry). (5724 p)
- ZUNDAPP** 350 sprzedam Zamenhofa 29 m. 5. (5777 p)

- SPRZEDAM** motocykl NSU. 200. Właściciel Nawrot 11 u dozorcy. (k 1017)
- HARCERSKIE** manierki, menażki, toporki, scyzoryki, niezbedniki. — Linkowski, Piotrkowska 120. (k 932)
- SKRZYŃKI** po owocach okazynie do sprzedania. Sroczyski, Krosienko n/d Owocarnia Jaracza 12. (k 533)
- PRZETWORŃNIA** sera owczego — „Pieniny” Krosienko n/d. Dostarcza bryndzę owczą gwarantowaną, za zaliczeniem pocztowym. (k 534)
- SPRZEDAM** tanio serwis Rosenthala „Marie” i różną porcelanę. Poludniowa 4 m. 5 (5715 p)
- 5 GRAM** streptomycyny sprzedam Ozorków, ul. Kościuszki 24, Dyki Adam. (5711 p)

- POTRZEBNA** pomoc domowa — świadcstwo konieczne. Legionów 23 m. 16. (5716 p)
- POTRZEBNA** pomoc domowa referencje pożądane. Pomorska 3/56 (4410 s)
- SAMODZIELNA** pomoc domowa potrzebna — Warunki dobre. Zeligowskiego 13-13. Tel. 133-74. (4497 s)
- POMOC** domowa potrzebna. Piotr Kowska 73-5. (5719 p)
- MISTRZYNI** krawiecka, siła tylko pierwszorządna poszukiwana od zaraz. Mieszkanie zapewnione. Oferty sub. „Wspólniczka” „Prasa” Piotrkowska 55. (k 1022)
- POTRZEBNA** zdolna podoczna. — Zgłaszaj się Orla 9 m. 14. (k 931)
- POTRZEBNA** manicurzystka — pedicurzystka na sezon letni do Międzyzdrojów. Dzwonić 145-44 — Miałkowski. (5688 p)
- APTEKA** „Pod Orłem” Kamienna Góra D/Śląsk plac Wolności 30 poszukuje dyplomowanej receptariuszki. Warunki korzystne do omówienia. (k 1016)
- FRYZJER** męski potrzebny na stałe Pl. Wolności 6. (5784 p)

POSZUKIWANIE PRACY

- WYKWALIFIKOWANY** snowacz ręczny, poszukuje pracy. Oferty „Sumienny” „Prasa” Piotrkowska 55. (k 1023)
- POSZUKUJE** pracy w charakterze ekspedientki. Łaskawe oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Ta — Wo”. (5714 p)

Sen



— „Śniło mi się, Zonko miła, żeś ty dzisiaj Mnje zdradziła”.
— „Z kim, mój mężu?”
— „A z blondynem”.
(Zona robi Smutną minę).
— „Blondyn? Ależ Wiesz Auguste, że to nie jest W moim guście!”

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13
Zastępca redaktora we wtorek i piątek od godz. 13-14, tel. 125-84
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-84
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 203-95
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATÓL MIKULKO.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,—
z przesyłką pocztową zł 135,—
z dostarczeniem do domu zł 170,—
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

ZJEDNOCZENIE KOPALN RUDY ŻELAZNEJ i TOPNIKÓW w CZĘSTOCHOWIE

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na PRZEBUDOWĘ BOCZNYCH NORMALNOTOROWEJ przy stacji kolejowej NIEKLAN, długości 1.300 mb.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na przebudowę boczny przy stacji kol. w Nieklaniu” należy złożyć do dnia 1 lipca 1948 r., godz. 11 do skrzynki ofertowej znajdującej się w Dyrekcji Technicznej przy Al. Wolności 77/79.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydz. Tech. Zjednoczenia w dniu 1. 7. 1948 r., o godzinie 12.

Do oferty wmiem być załączony kwit na złożone wadium w wysokości 1% od oferowanej sumy. Wadium może być złożone w gotówce lub zabezpieczone bankowym listem gwarancyjnym.

Ślepe kosztorysy można podjąć z Działu Budowy Zjednoczenia od 15. 6. br., który udzieli też potrzebnych informacji.

Zjednoczenie zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, częściowego lub całkowitego unieważnienia przetargu wzgl. wyłączenie niektórych robót bez podania powodów i odszkodowań. (K. 1020)

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA
ZENIT
wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź Piotrkowska 73
Telefon 173-97.

Filia: ul. PIOTRKOWSKA Nr 117. — Telefon 172-45.
Poleca wprost ze składu: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości.
Skład bogato zaopatrzone również w materiały biurowe. (k 163)

BECZKI do KAPUSTY i OGÓRKÓW. CENTRALA RYBNA w ŁODZI, ul. NAFTOWA 1. Telefon 137-81

przyjmuje zamówienia na BECZKI ŚLEDZIÓWKI w dowolnej ilości.

Termin odbioru do uzgodnienia. (K. 1027)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

- ZGINEŁA** suczka, pekizycki brązowy, odprowadzić za wysoką nagrodą, Śródmiejska 12 m. 6. (k 1030)
- ZGINEŁA** leg. Zw. Inw. Wojennych Ołtńskiego Walenty Zeromskiego 34. (5776 p)
- ZAGUBIONO** legitymację służbową Nr 104/47 Tracz Józef, wydana przez Dyrekcję Przemysłu Welnianego. (5721 p)
- ZGUBIONO** książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Stawiskowska Irena, Suwalska 3. (k 1025)

LOKALE

- POSZUKUJE** 3 pokoi z kuchnią z wygodami. — Koszta remontu zwrócę. Ewentualnie zamienię 2 pokoje z kuchnią. Telefon 146-10 od godz. 15-17. (5722 p)
- POSZUKUJE** pokoju z kuchnią, możliwe w śródmieściu, zwrot kosztów remontu, pośrednictwo pożądane. Kilińskiego 30 m. 25. (k 1024)

NAUKA I WYCHOWANIE

- KURSY** maszynopisanía, Piotrkowska 83, przyjmują zapisy. (5463)
- ZGŁOSZENIA** na przyspieszony kurs księgowości kupieckiej, prebitki oraz maszynopisanía, przyjmują kancelaria Szkoły Przemysłowej Handlowego Instytutu Przem. - Rzem., Andrzeja 4, tel. 217-19. (k 809)

MASZYNOPISANIA, stenografii, księgowości — Kursy Centralnego Związku Stenografów i Maszynistów. Zapisy: Kilińskiego 59. (5717 p)

POSZUKIWANIE RODZIN

ADOLF HERZBERGER zamieszkały przed wojną w Krakowie, Podgórze, ulica Długa, jest poszukiwany przez krewnych w Ameryce. Zgłoszenia: Skoczkowa, Toruń, Szymanowskiego 14. (k 821)

ROZNE

- FOTOKOPIST**, Daszyńskiego 15 ko piuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (k 94)
- JEDYNY FOTOAUTOMAT:** Narutowicza 3 — najtaniej najszybsze zdjęcia legitymacyjnel (k 776)
- FOTOGRAFIE** legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje solidnie, Legionów 1. (k 2)
- RADIO** - elektrotechniczny warsztat naprawia odbiorniki wszystkich typów, wykonuje szybko i so lidnie. Z. WEGNER, Kilińskiego 43, telef. 106-59 (20 lat praktyki). (k 559)

WYTWORNIA PUDELEK TEKTYLOWYCH — R. Pluskowski, Łódź Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (5540 p)

PARYZANKA, artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, Kilińców, Śródmiejska 6/5. (k 254)

Wieczne pióra
SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (K. 47)

Podróż w nieznanie



Drugi oszczep utkwął w ognie domniemanego lwa i przyszpilił go do drzewa. Targnął się Agapit raz i drugi. Nadaremnie — nie mógł uciec. Zresztą był osłabiony ostatnią przygodą.

Tymczasem nadbiegł Rzymianin, pragnąc dobić pojmanego zwierza. Agapit odwrócił się do nich twarzą, zsunawszy na plecy wypchany łeb lwa. Myśliwi stanęli osłupieni.

Agapit: — No cóż, niezgrabiaszcie, czego chcecie ode mnie? Nawet oszczepem nie potraficie chyłystki, celnie rzucać. A do przedszkola, oeski w blaszanych pieluszkach.

Żołnierz: — Ależ on nas obraził, przyjacielu!

Żołnierze pomogli Agapitowi wyłuskać się ze skóry lwa, ale — nie mogąc mu darować zniewagi — skrepowali i przywiązały go długą lina do siodła.

Agapit pograżony w smutnych myślach, postępowal z trudem za kołmi swych przeladców.